Posłuchaj

()

Czas lektury: 3 minuty

Sobota w trzecim tygodniu Wielkiego Postu

Lekcja 1
Czytanie Ewangelii świętej według Jana
J 8:1-11

Onego czasu: Jezus udał się na górę Oliwną. I o świcie wrócili znowu do świątyni, a wszystek lud przybył do Niego, a On zasiadł i nauczał ich. I przyprowadzili doktorzy i faryzeusze niewiastę, którą zastano na cudzołóstwie, postawili ją w pośrodku i rzekli Mu: «Nauczycielu, niewiastę tę zastano dopiero na cudzołóstwie. Mojżesz w Prawie rozkazał nam takie kamienować.

Cóż więc ty powiesz?» A mówili to kusząc Go, aby Go mogli oskarżyć.
A Jezus schyliwszy się na dół pisał palcem na ziemi. Gdy jednak nie przestawali Go pytać, podniósł się i rzekł im: «Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci na nią kamieniem». I znowu schyliwszy się pisał na ziemi. A usłyszawszy to jeden za drugim wychodzili, poczynając od starszych, i został tylko sam Jezus i niewiasta w pośrodku stojąca. A podniósłszy się Jezus rzekł jej: «Niewiasto, gdzież są twoi oskarżyciele? Nikt cię nie potępił?» A ona rzekła: «Nikt, Panie». A Jezus powiedział: «I ja cię nie potępię. Idź, a nie grzesz więcej».

Homilia świętego Augustyna, Biskupa
Traktat 33. na Ewangelię wg św. Jana, w 1. połowie

Jezus udał się na górę Oliwną, na górę żyzną, na górę wonnego olejku, na górę namaszczenia. Gdzie bowiem było stosowne, aby Chrystusa nauczał, jeśli nie na górze Oliwnej? Imię Chrystusa od „chrisma” pochodzi; greckie „chrisma” oznacza ‘namaszczenie’. Dlatego nas namaścił, że uczynił nas bojownikami przeciw szatanowi. I o świcie wrócił znowu do świątyni, a wszystek lud przybył do Niego, a On zasiadł i nauczał ich. I nie schwytano Go, bo jeszcze cierpieć nie raczył. Teraz już zważcie, jak łagodność Pana nieprzyjaciele wystawili na próbę.
V. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
R. Bogu niech będą dzięki.

R. Słusznie to cierpiemy; bośmy zgrzeszyli przeciw bratu naszemu, widząc utrapienie dusze jego, gdy się nam modlił, a nie wysłuchaliśmy:

* Dlategóż przyszedł na nas ten kłopot.
V. Rzekł Ruben, braci swojej: Azam wam nie mówił: Nie grzeszcie przeciw dziecięciu, a nie słuchaliście mię?
R. Dlategóż przyszedł na nas ten kłopot.

Lekcja 2

Przyprowadzili doktorzy i faryzeusze niewiastę, którą zastano na cudzołóstwie, postawili ją w pośrodku i rzekli Mu: „Nauczycielu, niewiastę tę zastano dopiero na cudzołóstwie. Mojżesz w Prawie rozkazał nam takie kamienować. Cóż więc Ty powiesz?” A mówili to, kusząc Go, aby Go mogli oskarżyć. O co oskarżyć? Czy Go schwytali na jakim występku, lub czy niewiasta zależała w czymś od Niego?
V. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
R. Bogu niech będą dzięki.

R. Rzekł Ruben, braci swojej: Azam wam nie mówił: Nie grzeszcie przeciw dziecięciu, a nie słuchaliście mię?
* Otóż krwie jego dochodzą.
V. Słusznie to cierpiemy; bośmy zgrzeszyli przeciw bratu naszemu, widząc utrapienie dusze jego, gdy się nam modlił, a nie wysłuchaliśmy:
R. Otóż krwie jego dochodzą.

Lekcja 3

Zobaczmy, bracia, jak zdumiewającą Pan okazywał łagodność. Zauważyli bowiem, iż jest niezmiernie cichy, nadmiernie łaskawy. O Nim przecież było zapowiedziane: Przypasz do biodra swój miecz, mocarzu. W śliczności twojej i piękności twojej nadciągnij, szczęśliwie postępuj i króluj dla prawdy i łagodności, i sprawiedliwości. A zatem przyniósł prawdę jako nauczyciel, łagodność jako oswobodziciel, sprawiedliwość jako sędzia. Z powodu tego natchniony Duchem Świętym Prorok przepowiedział, iż będzie królował. Gdy mówił, prawdę poznawano; że na wrogów się nie gniewał, łagodność chwalono. Gdy więc z powodu tych dwóch rzeczy, czyli prawdy i łagodności, Jego nieprzyjaciół dręczyły niechęć i zazdrość, z racji trzeciego, to znaczy co do sprawiedliwości, zgotowali Mu zasadzkę.
V. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
R. Bogu niech będą dzięki.

R. Jakub rozpaczał z powodu swoich dwóch synów: Biada mi, boleję po zaginionym Józefie, i smucę się wielce po Beniaminie zatrzymanym w zamian za żywność.
* Pogrążony w niezmiernym bólu błagam Króla niebios, aby dał mi ich ponownie ujrzeć.
V. Upadłszy na twarz i pochylony głęboko ku ziemi, Jakub modlił się ze łzami w oczach i mówił:
R. Pogrążony w niezmiernym bólu błagam Króla niebios, aby dał mi ich ponownie ujrzeć.
V. Chwała Ojcu i Synowi, * i Duchowi Świętemu.
R. Pogrążony w niezmiernym bólu błagam Króla niebios, aby dał mi ich ponownie ujrzeć.

Modlitwy {z Temporału}

V. Panie, wysłuchaj modlitwy mojej.
R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.
M*ódlmy się*
S*praw, prosimy wszechmogący Boże, aby ci, którzy dla umartwienia ciała powstrzymują się od pokarmów mięsnych, powściągali się od grzechu.*
P*rzez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna: który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg, przez wszystkie wieki wieków.*
R. Amen.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related